

Odpowiedź Kazimierza Karasiewicza na ankietę etnobotaniczną Józefa Rostafińskiego ogłoszoną w 1883 r. dotycząca okolic miejscowości Lwówek, Opalenica i Nowy Tomyśl

Kazimierz Karasiewicz's response to Józef Rostafiński's
ethnobotanical questionnaire from 1883 regarding the area of
Lwówek, Opalenica and Nowy Tomyśl

Piotr Köhler

Instytut Botaniki, Uniwersytet Jagielloński, ul. Kopernika 27, 31-501 Kraków
e-mail: piotr.kohler@uj.edu.pl

Abstract.

In 1883, Józef Rostafinski (1850-1928), a botanist and professor at the Jagiellonian University in Kraków (then Austria-Hungary), produced a survey regarding the name and use of plants in the former Polish territories, which was printed in around 60 newspapers. The most complete version of the questionnaire contained questions regarding approximately 130 species. One of the responses, by Kazimierz Karasiewicz (1862-1926), is published. It concerns an area near Poznań (mainly Lwówek, also Opalenica and Nowy Tomyśl). When Karasiewicz responded to the questionnaire, he was a medicine student. Then, later (1888-1923) he lived in Tuchola (a small town north of Bydgoszcz).

Key words: historical ethnobotany, Wielkopolska, Lwówek, Opalenica, Nowy Tomyśl

Wstęp

Józef Rostafiński (1850-1928), botanik i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ogłosił w 1883 r. ankietę dotyczącą nazw i użytkowania roślin na ziemiach polskich. W najobszerniejszej wersji kwestionariusz zawierał pytania dotyczące ok. 130 gatunków (m.in. Rostafiński 1883, przedruk w: Köhler 1993). W odpowiedzi na ankietę nadesłano kilkaset odpowiedzi (Köhler 1986, 1993).

Poniżej zamieszczony jest przedruk listu Kazimierza Karasiewicza (1862-1926). Informacje dotyczą głównie miasteczka Lwówek, niektóre – także Opalenicy i Nowego Tomyśla, leżących na Pojezierzu Poznańskim w ówczesnym powiecie grodziskim rejencji poznańskiej. Gdy K. Karasiewicz odpowiadał na ankietę, był studentem medycyny i w lecie przebywał w rodzinnym mieście. Po studiach pierwszą praktykę lekarską odbył w Kościanie,

a w 1888 r. przeniósł się do Tucholi, gdzie pracował do 1923 r. W 1894 r. uzyskał w Królewcu dyplom doktora medycyny. Poza pracą lekarską w Tucholi i okolicy Karasiewicz działał również na niwie politycznej, gospodarczej, społecznej i oświatowej. W 1904 roku założył Spółkę Ziemską w Tucholi i przez wiele lat wchodził w skład jej zarządu. Z jego inicjatywy powstała w 1909 roku Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik” (Podgóreczny 1966-1967).

Poniżej publikowana jest odpowiedź na ankietę Rostafińskiego. Zachowano oryginalną ortografię i interpunkcję, nieliczne uzupełnienia lub wątpliwości umieszczono w nawiasach kwadratowych, a wyjaśnienia – w przypisach.

Zawartość listu

Lwówek (Neustadt bei Pinne), powiat bukowski, W[ielkie] Ks[ięstwo] Poznańskie, 21/8 [18]83.

Łaskawy Panie!

Okolice Księstwa, wystawione na ciągle stykanie się z germanieniem, nie wiele zachowały starych zwyczajów i wyrazów; nie będziesz się Pan dla tego dziwił, że na wiele pytań nie będę mógł odpowiedzieć. Odpowiadam kolejno na pytania, stawiane w odezwie.

1. nie,
2. nazwisko reż znane tylko w wyrazach rzany chleb, rzana mąka,
3. nieuprawiany,
4. nie
5. nazwisko pszona nie znane; jagły zwykła potrawa u ludu.
- 6 i 7. w okolicach bagnistych zbiera lud nasienie traw na pokarm; nazywa je manną. Zbieranie od[b]ywa się z pomocą sita, w które dojrzałe nasienia zbierają, później tłuką i jak kaszę przyprawiają. Do miast jednak nie przynoszą jej.
8. soczewicy nie uprawiają już od dość dawna,
9. grochem nazywają u nas groch (*Pisum arvense*) i fasolę (*Phaseolus*); ostatni, jeżeli jeszcze nie dostany, nazywają szablakiem. Z pytania Pańskiego nie wiem, o który groch Panu chodzi.
10. uprawiają tylko tatarkę,
11. owies i jęczmień nie mają innych nazwisk; kukurydzę nazywają koński ząb. Owsa i jęczmienia wiele u nas uprawiają, kukurydzy nie wiele; ostatnią tylko dla bydła.
12. marchew i brukiew.
13. perki,
14. brukiew, 15 i 16. nie znane, 17. marchew, 18. rzepa,
19. ćwikła tylko używana.
20. karczochy, jarmuż, galarepę, włoską kapustę, kalafior, selerę, pietruszkę, cebulę.
21. nie,

22. używane nazwiska: cebula, czosnek, siedmiolatka albo sznytloch (z niemieckiego schnittlauch) zamiast szczypiorku.
23. nie,
24. nie,
25. żogowki (małe) i pokrzywy (wielkie); małych używają do paszenia małych gęsi.
26. także szczaw
- 27 i 28 nie znane,
29. łopian, a najwięcej baboki.
- 30, 31, 32, 33 – nie.
34. ogórki i sałata,
35. lud sporządza następujące zupy:
polewkę z mąki żytniej,
kapuściankę z cieczy, która przy kiszeniu kapusty powstaje,
nawarkę i kruszankę z mleka i mąki,
żur z zakwaśniałej mąki; barszczu lud nie zna, natomiast często jadany w wyższych stanach,
36. nie hodowana,
37. hodują pierwszą, u której ogonki są z podłużnymi bruzdami pod nazwą korbala.
38. malony hodują tylko w pańskich ogrodach; o korbalach wyżej (37); arbuz, kawon nie znany.
39. nie
40. panny, jedwabnice, ogoniaki, smolanki, uleżałki, pergamutki, małgorzatki, cukatermy, baby; oto znane gatunki,
41. koraliki, bursztówki, szczecińskie, renety, papierówki, żytniaki albo żytniówki,
42. głubki, damaseny i renklody; innych nazwisk nie znają,
43. tereśnie słodkie gatunki, wiśnie kwaśne,
44. nie,
45. ogródki, które ma lud, po części bardzo małe; sadzą téż w nich rzeczy najpotrzebniejsze do domowego użytku jak sałatę, ogórki, pietruszkę, cebulę,
- 46 i 47. nie,
48. hodują nogietki, które także turkami zowią, piwonje, ślaz, słoneczniki, róże, fasole, o których wspomniałem pod num[erem] 9. gołąbkami nazywają u nas modraki (*Centaurea cyanus*); również tojad pod nazwą kocie portki albo trzewiczki.
49. boże drzewko rzadko; wrotycz częściój, używany do wianków, które święcą 15 Sierpnia, lubczyk, majeranek, miętę, szałwije, rumianek; również w pańskich ogrodach.
50. Koper hodowany; anyż¹ i kmin zbierają po łąkach.
51. nie.

¹ Przepuszczalnie użyte tu nazwy kmin i anyż mogą być synonimicznymi nazwami kminku zwyczajnego *Carum carvi* L.

52. Len uprawiają teraz rzadko; konopi już wcale na przędzywo,
53. len nie ma odmiennej nazwy,
54. jako ochronę od gąsienic dosyć często,
55. tylko chłopaki robią różne figle z sitowia, mianowicie baty, koszyki.
56. nie
57. nie; zdarzył się jednak niedawno przypadek, że chłop, który stracił wszystko nawet pościel, zbierał puch z pałek wodnych; wyśmiany jednak przez całą wieś zaprzestał zbierania. Musiało zatem być kiedyś zwyczajem zbieranie owego puchu.
58. olój w posty nadzwyczaj używany; lud go jednak nie wytłacza, tylko kupcy po małych miasteczkach z rydzu² i siemienia lnianego. O ile się dowiedziałem, przed kilku jeszcze laty było zwyczajem, że każda familja w domu olój wyrabiała z siemienia lnianego.
59. nie.
60. cebulą (żółto), oziminą (zielono),
61. ponieważ nazwisko czerwca polskiego u nas nie znane, odpowiedzieć na to pytanie nie mogę.
- Oprócz tego donoszę Panu, że okolica nasza, a mianowicie miasta Lwówek, Opalenica, Nowy Tomyśl, są jedyne w Księstwie, które uprawiają chmiel. Uprawę jego rozpowszechnili u nas Niemcy, którzy w czasie wojen husyckich wywędrowali z Czech i w naszych okolicach osiedli. Jeszcze do dzisiaj zachowali, chociaż otoczeni zewsząd Polakami, swe zwyczaje. Jedną ze wsi okolicznych nazywa się nawet Chmielinką³. Uprawa chmielu odbywa się mianowicie około Nowego Tomyśla na wielką skalę.
- Służąc chętnie do dalszych informacji, gdyby były potrzebne,
zostaję z głębokim szacunkiem
Kazimierz Karasiewicz
słuch[acz] wydz[iału] lek[arskiego]

Literatura

- Köhler P 1986. Józefa Rostafińskiego „Odezwa do nie botaników o zbieranie ludowych nazw roślin”. *Wszechświat* 87(1): 13-16
- Köhler P 1993. Ankieta Józefa Rostafińskiego z 1883 roku dotycząca ludowego nazewnictwa roślin w Polsce. *Analecta – Studia i Materiały z Dziejów Nauki* 2(2): 89-119
- Podgóreczny J 1966-1967. Karasiewicz Kazimierz (1862-1926). [w:] *Polski Słownik Biograficzny* 12: 15
- Rostafiński J 1883. *Odezwa do niebotaników o zbieranie ludowych nazw roślin*. Kraków

² Rydz czyli lnicznik siewny (*Camelina sativa* (L.) Crantz) to dawna roślina uprawna, z której otrzymywano olej.

³ Obecnie wieś nazywa się Chmielinko.